IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Finansów Publicznych (nr 68)**

z dnia 24 czerwca 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisja Finansów Publicznych (nr 68)

24 czerwca 2020 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Henryka Kowalczyka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– zaopiniowanie wniosku Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie zmian w planie finansowym Funduszu Administracyjnego Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego na rok 2020.

– rozpatrzenie opinii komisji sejmowych o Sprawozdaniu z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2019 r. (druk nr 396):
1. Opinia Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o:
a) części budżetowej 14 – Rzecznik Praw Dziecka:
– dochody i wydatki;
b) części budżetowej 31 – Praca:
– dochody i wydatki,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,
– dotacje celowe;
c) części budżetowej 44 – Zabezpieczenie społeczne:
– dochody i wydatki,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,
– dotacje celowe;
d) części budżetowej 63 – Rodzina:
– dochody i wydatki,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,
– dotacje celowe;
e) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 15, 18, 25, 27, 28, 33, 34, 38, 53, 55, 58, 63, 77 i 79;
f) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działów:
– 852 – Pomoc społeczna:
– dochody i wydatki,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,
– dotacje celowe;
– 853 – Pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej:
– dochody i wydatki,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,
– dotacje celowe;
– 855 – Rodzina:
– dochody i wydatki,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,

– dotacje celowe;
g) zadaniach z zakresu administracji rządowej i innych zadaniach zleconych jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami w części 85 – budżety wojewodów;
h) programach wieloletnich w układzie zadaniowym;
i) państwowych funduszach celowych:
– Funduszu Pracy,
– Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych,
– Państwowym Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych;
j) części budżetowej 54 – Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych:
– dochody i wydatki,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,
– dotacje celowe;
k) części budżetowej 72 – Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego:
– dochody i wydatki;
l) państwowych funduszach celowych:
– Funduszu Emerytalno – Rentowym,
– Funduszu Prewencji i Rehabilitacji,
– Funduszu Administracyjnym;
m) części budżetowej 73 – Zakład Ubezpieczeń Społecznych:
– dochody i wydatki;
n) państwowych funduszach celowych:
– Funduszu Emerytur Pomostowych,
– Funduszu Ubezpieczeń Społecznych,
– Funduszu Solidarnościowym;
o) państwowej osobie prawnej – Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych.

2. Opinia Komisji Zdrowia o:
a) części budżetowej 46 – Zdrowie:
– dochody i wydatki,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,
– dotacje podmiotowe i celowe;
b) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 43, 57 i 91;
c) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działu 851 – Ochrona zdrowia:
– dochody i wydatki,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,
– dotacje celowe;
d) zadaniach z zakresu administracji rządowej i innych zadaniach zleconych jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami w części 85 – budżety wojewodów;
e) dotacjach podmiotowych;
f) programach wieloletnich w układzie zadaniowym;

g) instytucji gospodarki budżetowej – Profilaktycznym Domu Zdrowia w Juracie;
h) państwowym funduszu celowym – Funduszu Rozwiązywania Problemów Hazardowych;
i) państwowych osobach prawnych:
– Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji,
– Agencji Badań Medycznych;
j) części budżetowej 66 – Rzecznik Praw Pacjenta:
– dochody i wydatki,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych.

W posiedzeniu udział wzięli: **Sebastian Skuza** sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Jan Białkowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Sławomir Gadomski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Barbara Socha** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, **Paweł Jaroszek** członek zarządu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wraz ze współpracownikami, **Artur Warzocha** zastępca prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wraz ze współpracownikami, **Andrzej Bida** dyrektor generalny Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych wraz ze współpracownikami, **Mikołaj Pawlak** rzecznik praw dziecka oraz **Piotr Wasilewski** dyrektor Departamentu Zdrowia w Najwyższej Izbie Kontroli wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska, Monika Biała, Bogdan Wojtów** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Zofia Szpringer** – naczelnik Wydziału Analiz Społecznych i Ekonomicznych w Biurze Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Finansów Publicznych. Na podstawie próbnego głosowania stwierdzam kworum.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje zaopiniowanie wniosku ministra rolnictwa i rozwoju wsi w sprawie zmian w planie finansowym Funduszu Administracyjnego Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego na 2020 r. W pkt 2 mamy rozpatrzenie opinii komisji sejmowych o sprawozdaniu z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2019 r. (druk nr 396). Na dzisiejszym posiedzeniu Komisji będziemy rozpatrywać opinię Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz opinię Komisji Zdrowia.

Równocześnie informuję, że posiedzenie zostało zwołane przez marszałek Sejmu na podstawie art. 198j ust. 2 regulaminu Sejmu. Wobec powyższego nie jest możliwe wprowadzanie zmian do porządku dziennego posiedzenia. Informuję, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej. Informuję, że chęć zgłoszenia do zabrania głosu należy zgłaszać za pośrednictwem sekretariatu Komisji mailem lub telefonicznie.

Witam na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych pana ministra Sebastiana Skuzę sekretarza stanu w Ministerstwie Finansów, panią minister Barbarę Sochę podsekretarza stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, pana Jana Białkowskiego podsekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, pana Mikołaja Pawlaka rzecznika praw dziecka, pana Pawła Jaroszka członka zarządu ZUS oraz pana Artura Warzochę zastępcę prezesa KRUS. Jeśli kogoś jeszcze nie powitałem, to witam bardzo serdecznie.

Przystępujemy do realizacji pkt 1 porządku dziennego. Proszę o przedstawienie wniosku ministra rolnictwa i rozwoju wsi w sprawie zmian w planie finansowym Funduszu Administracyjnego KRUS na 2020 r. Proszę bardzo, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jan Białkowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Wniosek przedstawi pani dyrektor Agnieszka Kłódkowska-Cieślakiewicz.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, pani dyrektor.

Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów w MRiRW Agnieszka Kłódkowska-Cieślakiewicz:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, we wniosku skierowanym do Komisji Finansów Publicznych przedstawione zostały szczegóły dotyczące zaproponowanych zmian w planie finansowym Funduszu Administracyjnego KRUS na 2020 r. W związku z powyższym w swoim wystąpieniu ograniczę się jedynie do syntetycznej informacji na temat zaproponowanych zmian.

Proponowane zmiany dotyczą zwiększenia prognozowanych na 2020 r. przychodów i kosztów o kwotę 24 040 tys. zł. Zwiększenie planowanych przychodów stanowi refundację kosztów obsługi wypłaty świadczeń uzupełniających oraz kosztów obsługi wniosków o świadczenie uzupełniające na podstawie art. 11 i 25 ustawy z dnia 31 lipca 2019 r. o świadczeniu uzupełniającym dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji oraz refundację kosztów obsługi dodatkowego rocznego świadczenia pieniężnego dla emerytów i rencistów na podstawie art. 14 ustawy z dnia 9 stycznia 2020 r. o dodatkowym rocznym świadczeniu pieniężnym dla emerytów i rencistów.

Zwiększenie planowanych kosztów realizacji zadań nastąpiło w pozycji „wynagrodzenia bezosobowe” o kwotę 22 183 tys. zł, „składki na ubezpieczenia społeczne” o kwotę 957 tys. zł oraz „inne koszty” o kwotę 900 tys. zł. Zwiększenie kosztów wynagrodzeń bezosobowych i składek na ubezpieczenie społeczne związane jest z realizacją postanowień wynikających z ustawy z dnia 31 lipca 2019 r. o świadczeniu uzupełniającym dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji, głównie w związku z wydawaniem przez lekarzy orzeczników kasy znacznie większej liczby orzeczeń o całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym i niezdolności do samodzielnej egzystencji oraz orzeczeń – jak wspomniałam – o niezdolności do samodzielnej egzystencji.

Zwiększenie innych kosztów wynika z obowiązków określonych w przepisach dotyczących ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii, polegających na konieczności podjęcia działań przeciwko rozprzestrzenianiu się COVID-19 przez lekarzy rzeczoznawców kasy oraz pracowników kasy, którzy wykonują swoje obowiązki służbowe i są w bezpośrednim kontakcie z beneficjantami kasy.

Uprzejmie informuję, że minister finansów w piśmie z dnia 23 czerwca 2020 r. wyraził zgodę na dokonanie przedmiotowych zmian. Wysoka Komisjo, uprzejmie dziękuję za umożliwienie mi zreferowania powyższych spraw i proszę o wydanie opinii w sprawie zmian w planie finansowym Funduszu Administracyjnego na 2020 r. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo za przedstawienie wniosku. Otwieram dyskusję. Głosów nie słychać. Oczywiście, każdy wspiera KRUS i oczekiwane zwiększenie wydatków w tym zakresie.

Wobec tego, że nie ma głosów w dyskusji, mam nadzieję, że nie będzie również głosów sprzeciwu wobec pozytywnej opinii nr 34 Komisji Finansów Publicznych do wniosku ministra rolnictwa i rozwoju wsi w sprawie zmian w planie finansowym Funduszu Administracyjnego Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, uchwalonej na posiedzeniu w dniu 24 czerwca 2020 r. Oczywiście, Komisja pozytywnie opiniuje propozycję zmian planu finansowego funduszu. Sprzeciwu nie słyszę.

Stwierdzam, że opinia została przyjęta. Dziękuję bardzo.

Zatem przechodzimy do pkt 2, czyli do rozpatrzenia wykonania budżetu w częściach należących do właściwości innych komisji sejmowych. Posłowie, członkowie Komisji Finansów Publicznych, otrzymali opinie komisji oraz opracowania Biura Analiz Sejmowych, jak również materiały, łącznie z materiałami i informacjami Najwyższej Izby Kontroli. Wszystko jest dostępne w formie elektronicznej na iPadach.

Rozpatrywanie odbywać się będzie w takim trybie, jak na poprzednich posiedzeniach. Poseł referent komisji, poseł koreferent z Komisji Finansów Publicznych, przedstawiciel Najwyższej Izby Kontroli, dyskusja, zadawanie pytań.

Przystępujemy do rozpatrzenia opinii Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Proszę o przedstawienie opinii przedstawiciela Komisji pana posła Roberta Warwasa.

Poseł Robert Warwas (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, Komisja Polityki Społecznej i Rodziny na posiedzeniu w dniu 17 czerwca 2020 r. rozpatrzyła sprawozdanie z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2019 r. (druk nr 396) wraz z analizą Najwyższej Izby Kontroli (druk nr 414). Opinia Komisji Polityki Społecznej i Rodziny przedstawia się następująco. W części budżetowej 14 – Rzecznik praw dziecka, ze względu na niewłaściwą kwalifikację określającą rodzaj wydatku Najwyższa Izba Kontroli wystawiła opinię opisową, co nie jest równoznaczne z opinią negatywną. Ostatecznie Komisja Polityki Społecznej i Rodziny w trakcie dyskusji na posiedzeniu Komisji zaopiniowała pozytywnie część 14 budżetu.

W części budżetowej 31 – Praca, dochody wyniosły 34 594 tys. zł. Z kolei wydatki zaplanowano na kwotę 384 808 tys. zł. W 2019 r. kontynuowana była poprawna sytuacja na rynku pracy. Stopa bezrobocia rejestrowanego na koniec 2019 r. wyniosła 5,2%, czyli była o 0,6% niższa niż w 2018 r. To wszystko sprawia, że opinia o wykonaniu budżetu w tej części jest pozytywna.

W części budżetowej 44 – Zabezpieczenia społeczne, dochody wyniosły 1825 zł. Wydatki były zaplanowane na kwotę 891 662 tys. zł. Wydatki zostały w ciągu roku zwiększone o kwotę 9296 tys. zł w wyniku dokonanych zmian w planie finansowym. Ostatecznie wykonanie budżetu wyniosło 894 759 tys. zł. Kwoty dochodów i wydatków wynikające z ustawy budżetowej w części 44 oraz ich realizacja nie budzi zastrzeżeń. Opinia Komisji Polityki Społecznej i Rodziny jest w tym zakresie pozytywna.

W części budżetowej 54 – Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, zrealizowane dochody wyniosły 25 tys. zł. Natomiast zaplanowane w ustawie budżetowej wydatki wyniosły 53 648 tys. zł. Po podjętych przez Ministerstwo Finansów decyzjach wydatki wzrosły o kwotę 63 688 tys. zł. Ostatecznie wykonanie budżetu wyniosło 117 336 tys. zł. Zwiększenie wydatków w zakresie administracji publicznej, Państwowego Funduszu Kombatanckiego, jak również uruchomienie środków z rezerwy celowej wydaje się w pełni uzasadnione. Dlatego Komisja pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu w części 54.

W części budżetowej 63 – Rodzina, dochody wyniosły 5 tys. zł. Wydatki były zaplanowane na kwotę 12 758 tys. zł. W ciągu roku wydatki zostały zwiększone o kwotę 9955 tys. zł. Finalnie wykonanie budżetu wyniosło 21 780 tys. zł, głównie z przeznaczeniem na realizację zadań związanych z potrzebami rodziny. Komisja pozytywnie zaopiniowała tę część budżetu.

Jeśli chodzi o część budżetową 72 – Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, wydatki wyniosły 18 859 152 tys. zł, co stanowi 100% planu. Reasumując, wykonanie planu funduszy w części dotyczącej KRUS również zaopiniowano pozytywnie.

Pozytywnie zaopiniowano również wykonanie budżetu w państwowych funduszach celowych oraz w części 73 – Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

W części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie poz. 15, 18, 25, 27, 28, 33, 34, 38, 53, 55, 58, 63, 77 i 79, stanowią wydatki wojewodów w zakresie polityki społecznej i usług opiekuńczych. W poz. 52, w części 83 budżetu państwa na 2019 r. zostały uruchomione środki w łącznej wysokości 1 412 500 tys. zł, co stanowi 99,8% planu z przeznaczeniem na udzielenie gminom oraz miastom na prawach powiatu dotacji celowej z budżetu państwa na dofinansowanie wydatków bieżących związanych z realizacją zadań w zakresie wychowania przedszkolnego dzieci w wieku do 5 lat w 2019 r. Jeśli chodzi o część budżetową 85 – Budżety wojewodów ogółem, również nie stwierdzono nieprawidłowości. Ocena Komisji dotycząca wykonania budżetu w tej części jest pozytywna.

Szanowni państwo, Wysoka Komisjo, Komisja Polityki Społecznej i Rodziny pozytywnie opiniuje we wszystkich działach sprawozdanie z wykonania budżetu państwa

w 2019 r. W naszej ocenie nie budzi ono zastrzeżeń. W związku z powyższym proszę Komisję Finansów Publicznych o pozytywne zaopiniowanie budżetu w częściach pozostających w kompetencjach Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie pośle Cymański, czas na koreferat. W imieniu Komisji Finansów Publicznych koreferat wygłosi pan przewodniczący Cymański.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

To przeszło oczekiwania. Było to tak syntetyczne, szybkie i zgrabne…

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę brać przykład.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

…że kolega mnie wyręczył. Nie chciałbym szanownej Komisji i gości zapoznawać z bardzo obszernym materiałem, bo to jest masa danych statystycznych, liczb, itd. Dlatego w swoim koreferacie chciałbym zwrócić uwagę na te kwestie – stosunkowo nieliczne, jak można nie strasząc nikogo od razu powiedzieć – które wydają mi się interesujące i ważne, jak również są związane z tymi tematami.

Tradycyjnie dla tych wszystkich tytułów niezwykle kluczowym elementem jest system zabezpieczeń społecznych, czyli sytuacja w ZUS, w Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. To jest kanon w tej dyskusji. Chcę przeprosić wszystkich, których może w tej dyskusji pominę. Nie będę się odnosić do poszczególnych pozycji, punktów, tytułów, itd., tym bardziej, że oceny Najwyższej Izby Kontroli, ale również – co ciekawe i ważne – nawet opozycji co do zasadniczych kwestii są zgodne. Nie ma uwag krytycznych. Na pewno nie ma spraw gorszego kalibru, ale problemy są.

Zapowiadam, że w swojej krótkiej wypowiedzi chciałbym przede wszystkim odnieść się do sytuacji w ZUS. Zawsze się na tym koncentruję. Zawsze konsekwentnie, może nie jak o Kartaginie, ale w odwrotny sposób chcę bronić dobrego imienia, bo przez cały rok, który minął od poprzedniej oceny czytamy i słyszymy uwagi. Krytyka jest jak najbardziej dopuszczalna, ale nie kalumnie, insynuacje i stereotyp, które funkcjonują w społeczeństwie na temat ZUS, na temat tych „urzędasów". To jest ponad 40 tys. ludzi. Ludzi ciężko pracujących, których my częstujemy co rusz nowymi zadaniami. I od razu to trzeba tutaj wyrazić. Jest to dobra okazja nie dlatego – bo nie mam w tym żadnego interesu – chociaż szczerze mówiąc, w tym roku idę na emeryturę, więc może ktoś by powiedział, że mogę mieć w tym jakiś interes. Trochę pozwalam sobie żartować. Śledzę to, żeby to nie było gołosłowne. Jak mówią koleżanki, że to tylko na okrągło.

Otóż, proszę państwa, te materiały – myślę, że koleżeństwo się z tym zapoznało – pokazują przede wszystkim to, co jest istotne, a więc koszty, czyli obciążenie, ta potężna armia urzędników – jak mówię z poślizgiem kontrolowanym „urzędasów" – którzy kosztują podatnika 1,6%. Na 100 zł wypłacanych w różnych świadczeniach w ZUS 1,6 zł, to koszty tej potężnej, przerośniętej administracji. Mówię to z przekąsem, bo tak naprawdę to nie jest wysoki wskaźnik. Jeżeli porównamy koszty funkcjonowania naszego polskiego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z kosztami innych, analogicznych, podobnych instytucji okaże się… To nie jest laudacja. To jest uczciwa ocena. Ocena jest zawsze porównaniem, odniesieniem się do czegoś. Jeśli sięgniemy wstecz, bywało inaczej. Były nawet wskaźniki powyżej 2. Wysoko nawet. To wszystko. W tej chwili już jest takie nasycenie.

W tej strukturze i na tym tle o zarobkach, które są. To też bardzo ciekawe. Od razu – może uprzedzając krytykę kolegów i koleżanek z opozycji, ale mam nadzieję, że nie – chcę powiedzieć, że w 2019 r. rzeczywiście nastąpił wzrost wynagrodzeń. Jeżeli chodzi o liczbę urzędników, nie. Ona spadła o kilkaset osób w stosunku do planu, co samo w sobie jest pozytywne. Mniej ludzi, większe zarobki. Prawda? Coś w tym stylu. Ale tu chodzi również o sytuację rynkową, ponieważ wbrew tym stereotypom, które tutaj krytykuję, praca nie jest łatwa. Jeżeli ktoś ma znajomych – a to jest 40 tys. osób i można znaleźć tych ludzi – to oni naprawdę nie siedzą i nie piją kawki. Przy informatyce, przy dużym utechnicznieniu tej pracy, jest to trudna i odpowiedzialna praca. Wycena tej pracy

– kiedy weźmiemy pod uwagę średnie – to w centrali 7800 zł brutto, a w terenie ponad 5000 zł. Nie są to jakieś porażające liczby czy porażające dane.

Dość powiedzieć, że wynagrodzenia wzrosły. I ciekawostka. W centrali o 12%. Boże święty! O 12%! A w Polsce o ile? Od razu będzie krzyk. Ale to jest konsekwencja – konsekwencja spraw rynkowych. Żeby pracować, taki urzędnik – z tych 40 tys. – musi mieć wiedzę, kompetencje, a do tego umiejętności kontaktu z klientami, itd., więc bronię tutaj tych realiów, tej sytuacji. Ten wzrost był wytłumaczalny i nie jest oszałamiający. W centrali – uwaga! – 12%, a w oddziałach 15%. Czyli jednak pasterze wzięli większe podwyżki niż baca, czyli jednak jest ta troska o teren. To jest godne pochwały. Teraz, żeby może zaciekawić. To jest w tej chwili bardzo ważne. Tak uważam. I chcę to polecić państwa uwadze. A również taki apel. Może ktoś powie, że naiwny, ale już tyle lat jestem w Sejmie. Chwila jest dobra, bo niezależnie od rozstrzygnięć w tych czy następnych wyborach ten temat – jak nieszczęście – musi nas połączyć, bo konflikt jest drogą do nikąd.

O czym mówię? Sięgnijmy pamięcią wstecz do momentów ogromnego konfliktu w Sejmie dotyczącego niepełnosprawnych. Był to jeden z powodów, dla których krygował się i nasz rząd, i atakujący i broniący. Była wielka dyskusja o świadczeniach dla niepełnosprawnych. W końcu nawet eksperci i biegli mieli problem, żeby stwierdzić, ilu tak naprawdę ich jest. Do czego zmierzam? Przez wiele, wiele lat w zakresie świadczeń i niepełnosprawności były różne czasy. Różne było orzecznictwo, różne metody. Był wtedy taki głośno wypowiadany postulat, a może bardziej pragnienie czy oczekiwanie, że prędzej czy później musimy – i to jest konkluzja mojej wypowiedzi – doprowadzić w Polsce – przepraszam, to nie jest niegrzeczne – do zweryfikowania, a może urealnienia czy może nawet zwiększenia świadczeń. Bo są też osoby, które mają naprawdę problemy zdrowotne, a mają problem z otrzymaniem świadczenia.

Mówię o stanie prawnym, o legislacji, ale również o praktyce orzeczniczej. Z tym jest problem. I tu od razu małe skojarzenie z materiałem, który omawiam. Mianowicie podałem przykłady innych wynagrodzeń. Uwagę przykuwa orzecznictwo w ZUS. Prawda? Tutaj wzrost wynagrodzeń jest istotną pozycją. A wynagrodzenia w ZUS, to ponad 60%. Jeszcze usługi obce i składka. To są 3 podstawowe pozycje. Te pozycje stanowią prawie 90% wydatków. Tutaj trzeba powiedzieć, że środki wydatkowane na orzecznictwo dla lekarzy wzrosły bardzo znacząco. Takie przeciętne świadczenie wynosi 12 tys. zł. Mamy trudną sytuację w służbie zdrowia, ale i tutaj nie jest wesoło. Chciałbym prosić – już powoli zmierzając do końca, bo jeszcze mam 2 takie temaciki – żeby do tego też się odnieść, bo to jest trudny temat.

Nie wyobrażam sobie, żeby te sprawy załatwić w Sejmie inaczej niż przez konsensus wszystkich sił politycznych. Może to trochę nas różni od niektórych krajów zachodnich, że wojna polityczna przekłada się na wszystko. A w tej sprawie – bo starość ma niejedno imię – łączy się jedno z drugim. To się łączy. Za chwilę mamy jeszcze temat Funduszu Solidarnościowego. To jest temat, który ciągle jest odkładany. Zresztą na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych też była wypowiedź, chyba Tadeusza Tomaszewskiego z Lewicy, który mówił o sytuacji ludzi starszych, którzy mają niskie świadczenia emerytalne czy rentowe, nie mają dzieci, albo mają dzieci złe, albo mają dzieci biedne, których nie stać na pomoc. A coraz więcej ludzi wymaga specjalistycznej opieki. Średnia wieku idzie w górę, ale jakość starości pozostawia wiele do życzenia. To jest temat, który jest wyzwaniem.

Żeby to uporządkować powiem, że orzecznictwo, to jest jeden temat. Skąd brać na to pieniądze, to jest drugi temat. Świętej pamięci Religa proponował kiedyś w Sejmie półtoraprocentowy podatek dla ludzi starszych na opiekę. Czym innym jest opieka, czym innym pielęgnacja, a jeszcze czym innym jest leczenie. Nie jest tajemnicą, że w naszych szpitalach na koszt służby zdrowia często ma miejsce przetrzymywanie, utrzymywanie czy jednoczesne leczenie i opiekowanie się ludźmi starszymi. To jest temat, przed którym nie uciekniemy. Może to jest naiwne, ale ja ciągle wierzę w to, że wreszcie uda nam się wspólnie pracować i przyjąć jednogłośnie pewne rozwiązania. Może trudne, bo nikt nie chce się wychylać. Taka jest prawda. Wszyscy dla wszystkich. Wszyscy u wszystkich zabiegają o poparcie. I to jest jedna z przyczyn.

To tyle, jeżeli chodzi o sprawy, które przykuwają uwagę. Sytuacja była dobra. Nie będę wymieniał wskaźników, bo globalne wskaźniki były dobre. Wiadomo, że to jest szczęście. Mówią – to nie wy. To nie wasza zasługa, tylko to okoliczności i trendy. Proszę państwa, szczęście jest też czymś takim, co się szybko męczy, ale nasze prawicowe szczęście wydaje się niezmordowane. Po prostu ma końskie zdrowie. Nie wiem, czy się kiedyś zmęczy. Ale okoliczności – tak. Koniunktura, sytuacja bezrobocia, PKB. Te wszystkie wskaźniki na to rzutowały. Mamy też taką sytuację – bo musiałbym to jednak zaakcentować – że stosunek wielkich obciążeń w ZUS do PKB też ma tendencję pozytywną. I to budzi pewne nadzieje. W materiale mamy informację o tym, że te wskaźniki są bardzo pozytywne.

Wspomniałem już o tym. O czym jeszcze? Proszę? Tak, żeby już nie zanudzać. Jeszcze wrócę. O Funduszu Solidarnościowym dosłownie jedno słowo, bo to jest dobra chwila. Delikatnie to powiem, ale jest masa przekłamań i interpretacji. Rozumiem krytykę, rozczarowanie, a nawet wściekłość ludzi, którzy mając fundusz wspierania osób niepełnosprawnych nagle się dowiadują, że już tego nie ma. Jest inny fundusz – Fundusz Solidarnościowy. On zmienił nazwę ale co najważniejsze, zmienił zakres. W tych materiałach ponad 8 000 000 tys. zł, które przez ten wehikuł, jakby powiedział pan minister – to dobre słowo – przez fundusz poszło do emerytów. To były pieniądze – 8 bitych, twardych miliardów – wydatkowane z budżetu, przeznaczone dla emerytów. Można się oburzać.

Poza tym chciałbym też prosić wszystkich, a zwłaszcza opozycję, żeby sięgnęli do danych. Żeby kłamać, trzeba mieć dobrą pamięć. Do czego zmierzam? Moralne prawo do krytyki ma ten, kto sam jest czysty. Praktyki takich metod. Proszę sięgnąć w przeszłość nie 5, ale 10 lat wcześniej. To, że ktoś jest pojętnym uczniem poprzedników, to nie jest nic złego. Nie jest tak, że nasza chuć, nasz hedonizm spotyka się z dziewictwem naszych oponentów. No nie, proszę państwa. Nie. Fakty temu przeczą. W tym momencie chcę to z całą siłą podkreślić. Miałbym jeszcze werwę i wenę i chciałbym, bo jest tyle ciekawych spraw, ale biorąc pod uwagę późną porę i oczekiwania…

Jest jeszcze Rezerwa Demograficzna. Pamiętam, jak ją kiedyś tworzono, bo już 20 lat temu byłem w Sejmie. Chciałbym też to powiedzieć, że rzeczywiście są takie dane. Jest tam odpis pochodzący ze składek – 0,15, a w drugim przypadku, przy Funduszu Solidarnościowym – 0,35. To jest główne źródło. Cieszę się, że ten fundusz w ogóle powstał. Jestem wdzięczny premierowi za to, że stworzył ten fundusz i obciążył daniną – jak to pięknie nazwał – solidarnościową. Ale mam do niego żal, że zrobił to tak wąsko i tak płytko, bo jest to wielkie uderzenie w klasę średnią w wysokości 4% powyżej miliona. Życzyłbym wszystkim obecnym na sali, żeby też zostali kiedyś przez jakikolwiek rząd w taki sposób ograbieni jako klasa średnia, a nie wysoka. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli o zabranie głosu. Też w formie syntetycznej, ale znacznie bardziej syntetycznej niż wystąpienie przedmówcy. Proszę bardzo.

P.o. dyrektor Departamentu Pracy, Spraw Społecznych i Rodziny Najwyższej Izby Kontroli Dariusz Rogowski:

Oczywiście. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, dziękuję za udzielenie głosu. Na wstępie chciałbym wyjaśnić kwestię dotyczącą ocen stosowanych przez Najwyższą Izbę Kontroli. NIK w kwestii wykonania budżetu państwa stosowała ocenę pozytywną i negatywną. W przypadku, kiedy nie zostały spełnione kryteria ani dla oceny pozytywnej, ani dla oceny negatywnej, Najwyższa Izba Kontroli stosowała ocenę w formie opisowej.

Zachowując kolejność ustaloną w porządku posiedzenia, pierwsza jest do omówienia część 14 – Rzecznik praw dziecka. Tu przekazałbym głos panu Edwardowi Lisowi, dyrektorowi Delegatury NIK w Lublinie. To jest jednostka organizacyjna NIK, która bezpośrednio wykonywała kontrolę u rzecznika praw dziecka. Delegatura w Lublinie jest połączona zdalnie z Komisją. Myślę, że to się uda.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, oddaję głos. Tylko proszę pamiętać o tym – zwracam się do przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli – że mamy protokoły kontroli. Proszę ich nie czytać, bo mieliśmy już takie przypadki. Proszę bardzo.

Dyrektor Delegatury NIK w Lublinie Edward Lis:

Dzień dobry państwu. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, Najwyższa Izba Kontroli – Delegatura w Rzeszowie i Delegatura w Lublinie – przeprowadziła kontrolę wykonania budżetu państwa przez rzecznika praw dziecka w części 14 za 2019 r. Ocena jest w części opisowej, w formie opisowej. Dotyczy obszarów objętych kontrolą i ustaleń, które stwierdziliśmy. W czasie tej kontroli stwierdziliśmy 3 nieprawidłowości. Pierwsza dotyczyła wydatków w kwocie 22,2 tys. zł, poniesionych pomimo braku wystarczających środków finansowych na ten cel w planie jednostki, w kwocie 81,2 tys. zł na obsługę informatyczną Biura Rzecznika Praw Dziecka, świadczoną przez wykonawcę wybranego z pominięciem przepisów Prawa zamówień publicznych oraz w kwocie 104,7 tys. zł poniesionych na realizację 3 zamówień udzielonych niezgodnie z wewnętrznymi regulaminami udzielania zamówień publicznych. W pozostałym zakresie nie stwierdziliśmy nieprawidłowości. Stąd ocena w formie opisowej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę o kontynuację.

P.o. dyrektor departamentu NIK Dariusz Rogowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, syntetycznie przechodząc do dalszych części oraz państwowych funduszy celowych powiem, że Najwyższa Izba Kontroli pozytywnie oceniła wykonanie budżetu zarówno w części 31 – Praca, w części 44 – Zabezpieczenie społeczne, jak i w części 63 – Rodzina. Nieprawidłowości nie stwierdzono.

Przechodzę do części 83 – Rezerwy celowe. Stwierdziliśmy, że zostały utworzone zgodnie z przepisami ustawy o finansach publicznych. Nie zgłoszono uwag do sposobu rozdysponowania rezerw.

W części 85 – Budżety wojewodów, zgodnie z założeniami przyjętymi do kontroli wykonania budżetu państwa w 2019 r., w zakresie działów 852 – Pomoc społeczna, oraz 855 – Rodzina, kontrola dochodów budżetowych w większości budżetów wojewodów została ograniczona do analizy porównawczej danych ujętych w rocznym sprawozdaniu budżetowym RP-27 wykonania planu dochodów budżetowych z wynikami z roku poprzedniego.

Pełną kontrolę dochodów przeprowadzono w województwach: mazowieckim, dolnośląskim i śląskim. Natomiast w dziale 853 – Pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej, dochody i wydatki stanowiły znikomy udział w dochodach i wydatkach ogółem budżetów wojewodów i nie były przedmiotem szczegółowego badania Najwyższej Izby Kontroli w ramach kontroli realizowanych w urzędach wojewódzkich. W działach 852 – Pomoc społeczna, oraz 853 – Pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej, po stronie dochodów i wydatków nie stwierdzono nieprawidłowości.

W dziale 855 – Rodzina, szczegółowa kontrola w 3 urzędach wojewódzkich po stronie dochodów nie wykazała nieprawidłowości w tym dziale. Wydatki w tym dziale wynosiły 45 487 000 tys. zł. Niemal całość, bo 99,8% wydatków budżetowych wojewodów w tym dziale stanowiły dotacje. Nieprawidłowości w tym dziale dotyczyły m.in. opóźnień w zatwierdzaniu przez dysponenta części rozliczania dotacji na realizację resortowego programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi do lat 3 – Maluch+ 2019 – oraz na realizację zadań bieżących. Kontrole wykorzystania dotacji na realizację programu wykazały nieprawidłowości w 7 jednostkach z 35 objętych kontrolą.

Przechodzę do państwowych funduszy celowych, których dysponentem jest minister rodziny, pracy i polityki społecznej. NIK pozytywnie oceniła wykonanie planu finansowego Funduszu Pracy. W ramach tego planu prawidłowo realizowano zadania funduszu określone w ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Pozytywnie oceniliśmy również wykonanie planu finansowego Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Ocenę tę uzasadnia m.in. prawidłowe wykonanie zadań określonych w ustawie o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy.

Pozytywnie oceniliśmy wykonanie w 2019 r. planu finansowego Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Zgodnie z planem finansowym fundusz realizował zadania wynikające z ustawy o rehabilitacji, mające na celu rehabilitację zawodową i społeczną osób niepełnosprawnych oraz ich zatrudnienie. Najwyższa Izba Kontroli pozytywnie oceniła wykonanie budżetu państwa w części 54 – Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.

Pozytywnie oceniliśmy wykonanie budżetu państwa w części 72 – Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, oraz planów finansowych – Funduszu Emerytalno-Rentowego, Funduszu Prewencji i Rehabilitacji oraz Funduszu Administracyjnego. Wykonanie budżetu państwa w części 73 – Zakład Ubezpieczeń Społecznych, oceniliśmy pozytywnie. Pozytywnie oceniliśmy też wykonanie planów finansowych Funduszu Emerytur Pomostowych, Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz Funduszu Rezerwy Demograficznej.

Odnosząc się do planu finansowego Funduszu Solidarnościowego powiem, że Najwyższa Izba Kontroli pozytywnie oceniła wykonanie planu finansowego tego funduszu w 2019 r. Nie stwierdzono niecelowego lub niegospodarnego wydatkowania środków publicznych. Koszty zostały poniesione na realizację zadań przewidzianych ustawą.

I na koniec odniosę się do planu finansowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jako państwowej osoby prawnej. Chciałbym zwrócić uwagę na potrzebę kontynuowania działań w celu wyeliminowania wypłaty odsetek za zwłokę przy ustalaniu prawa do świadczeń emerytalno-rentowych oraz zintensyfikowania działań mających na celu wyeliminowanie nadpłat oraz nienależnie pobranych świadczeń emerytalno-rentowych, a także nadpłat zasiłków i świadczeń rehabilitacyjnych. Jeżeli miało być syntetycznie, to dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Bardzo dziękuję. Rzeczywiście, było syntetycznie. Bardzo dziękuję za takie podejście.

Otwieram dyskusję. Do dyskusji zgłasza się pan poseł Mirosław Suchoń. Tak? Proszę bardzo.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, może zacznę od tego wehikułu, który był uprzejmy przywołać pan przewodniczący Cymański. Panie pośle, rzeczywiście nie ma dzisiaj między nami sporu co do tego, że są w Polsce takie grupy, którym trzeba pomagać. Na przykład, osoby z niepełnosprawnościami czy seniorzy, to takie osoby, które wymagają wsparcia. Problem jest z realizacją tego – ze sposobem realizacji. Ten wehikuł, który państwo stosują, jest niestety wehikułem, który udaje się w przyszłość z potężnym bagażem miliardów złotych, które są wrzucane na barki przyszłych pokoleń. Tych, którzy się urodzili i tych, którzy się jeszcze nie urodzili. Za te wszystkie państwa działania oni będą płacić.

Co więcej, państwo nie mają odwagi. Rząd nie ma odwagi, żeby zapisać w budżecie deficyt, żeby pokazać, że tyle pożyczamy, a tyle wrzucamy na barki tych, którzy pracują czy tych, którzy będą to spłacać w ramach podatków. Te koszty, te pożyczki, ten deficyt czy to, co jest zaciągane na konto przyszłych Polek i Polaków, jest sprytnie ukrywane w funduszach specjalnych w taki sposób, żeby tego nie było widać. Co więcej, premier wychodzi i jak gdyby nigdy nic się nie działo mówi o tym, że mamy w Polsce równowagę budżetową. Jeżeli taka jest ta solidarność, to naprawdę…

Ja jestem jednak człowiekiem, który lubi patrzeć w przyszłość. Dzisiaj oczekiwałbym od rządu patrzenia właśnie takim solidarnościowym okiem nie tylko w przeszłość, ale również w przyszłość. Patrzenia na to, w jaki sposób te dzisiaj ukrywane długi będą oddziaływały na zdolności produkcyjne, na zdolności adaptacyjne i na to, w jaki sposób przyszłe pokolenia będą mogły korzystać ze swojego życia. Mam wrażenie, że dzisiaj tego nie widać. Niestety, widać to również w tym. Trzeba pamiętać o tych, którzy ciężko pracują. O tych, którzy rano wstają do pracy i być może podejmują drugie zatrudnienie, żeby się utrzymać. Jeżeli popatrzymy na to, w jaki sposób Prawo i Sprawiedliwość od 4 lat prowadzi politykę, to przecież 2 czy 3 posiedzenia temu mieliśmy informację, że w stosunku do PKB opodatkowanie wzrosło o 2 punkty procentowe. Tyle więcej płacą Polacy

w stosunku do PKB, o 2 punkty procentowe więcej, żeby państwo mogli – powiedziałbym – prowadzić taką politykę, podczas gdy można to realizować inaczej.

Pytam, dlaczego panowie głosowali przeciwko zwolnieniu emerytur z podatku. Przecież można było emerytów zwolnić z podatku. Można było. Nie trzeba było tego robić na takiej zasadzie, że odbiera się to opodatkowanie, a później daje się trzynastą emeryturę. Jeżeli podejdziemy do tego w sposób bardzo obiektywny, bardzo spokojny, to chyba lepiej pomagać seniorom systematycznie, codziennie, a nie akcją raz w roku, żeby pokazać dobrą rękę rządu. To nie tak powinno działać. Taka jest moja opinia. I to także widzimy w Funduszu Solidarnościowym, o którym państwo wspomnieli. Przecież to miał być fundusz, który miał wspierać osoby z niepełnosprawnościami. Nagle okazało się, że w ciężar tego funduszu jest zaciągany dług z Funduszu Rezerwy Demograficznej. Nieoprocentowany. Czyli jest zaciągany dług i – co więcej – te środki finansowe, ten dług wypłacony w ramach trzynastej emerytury pozostaje długiem Funduszu Solidarnościowego. Słusznie Najwyższa Izba Kontroli w swojej opinii stwierdza, że w przyszłości to może zagrozić funkcjonowaniu tego funduszu.

Czyli jednak jest niebezpieczeństwo, że operacja, mająca na celu ukrycie faktycznego kosztu dla budżetu, spowoduje to, że w przyszłości Fundusz Solidarnościowy może mieć kłopoty z realizacją swoich podstawowych zadań, czyli tego, do czego został stworzony – pomoc osobom z niepełnosprawnościami. Wydaje się, że w Polsce poza jakąkolwiek dyskusją polityczną jest to, że to powinno funkcjonować. To powinno działać.

Chcę się również odnieść do innych spraw. Będę mówił bardzo krótko, tylko o wybranych sprawach. Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Skąd są pieniądze w budżecie? Są m.in. dlatego, że codziennie udajemy się do pracy. Codziennie wytwarzamy jakąś wartość dodaną. Otrzymujemy wynagrodzenie i płacimy podatki. Później płacimy podatki w ramach czynionych zakupów. Wydaje się, że Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, który w razie utraty pracy w wyniku choćby upadłości przedsiębiorcy, ma być taką poduszką ratunkową dla pracowników.

Okazuje się, że stan środków na dzień 31 grudnia 2019 r. jest o ponad połowę niższy niż na początku 2019 r. Taki jest stan Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. I tu jest też pytanie. Gdzie są priorytety? Dzisiaj rozmawiamy na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych, że trzeba byłoby rozszerzyć zasiłek związany z COVID na tych rodziców, których dziećmi opiekowali się dziadkowie. Chodzi o dzieci, które nie było w opiece zorganizowanej, np. w przedszkolu czy w szkole. Pan minister Szwed mówi, że nie ma na to środków finansowych. To pytanie, gdzie są te priorytety? Rozumiem, że właśnie Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych mógłby…

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Mam tylko apel, ponieważ dyskutujemy o budżecie z 2019 r.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Tak, tak, ale to ma znaczenie, bo w 2019 r. to państwo wyprowadzili z tego funduszu połowę środków. Prawie 2 000 000 tys. zł. Panie przewodniczący, mówimy o tym, czemu ten fundusz miałby służyć. Dzisiaj widzimy, że pan minister Szwed mówi, że nie ma środków. Dlaczego nie ma? Bo państwo nie przewidzieli, że to jest właśnie na takie nieprzewidziane sytuacje. Na pewno są to takie obszary wspomniane przeze mnie tylko symptomatycznie, które jednak wymagają pewnej dyskusji czy reasumpcji. Jeżeli pan przewodniczący nawołuje do jakiejś zgody, do jakiegoś porozumienia, to musimy też uznać choćby prawo pracowników do tego, żeby mieli zabezpieczenie wynikające z dotychczas wprowadzonych ustaw, z utworzonych funduszy.

To nie może odbywać się na takiej zasadzie, że kiedy nagle potrzebujemy środków na coś innego, wyprowadzamy połowę środków zgromadzonych dla pracowników na coś innego. Tym bardziej, że za chwilę pan przewodniczący powie, że to poszło na staże. No tak, ale w ramach środków na ochronę zdrowia – o tym za chwilę będziemy mówić – one miały znacząco wzrastać, a nie wzrastają. I jest też pytanie, dlaczego? Te pytania będziemy zadawać w kolejnej części. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze inne głosy? Nie.

W wypowiedzi raczej nie było pytań, tylko była konstatacja.

Pozwolę sobie udzielić głosu na jedną konstatację w związku z tą wypowiedzią, że wpływy podatkowe wzrosły o 2% w stosunku do PKB. No i bardzo dobrze. Skończyło się wyłudzanie podatków, a nie wzrosły stopy podatkowe, ani stawki podatkowe, tylko wzrosły wpływy. Właśnie na tym polega uszczelnienie systemu podatkowego. Faktycznie, w latach…

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, ale to nie jest z uszczelnienia.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie, to jest z uszczelnienia. To jest efekt wpływów podatkowych.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Nie. Jeżeli pan popatrzy na to, jaki jest stosunek np. w PIT, to okazuje się, że PIT jest nawet większy niż państwo zakładali. Czyli ściągnęliście więcej z obywateli.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Efekt jest taki, że rzeczywiście uszczelnienie systemu podatkowego spowodowało większe wpływy podatkowe w stosunku do PKB. Taki jest efekt tego działania. Wszyscy mówiliśmy o tym cały czas – od samego początku. Dziękuję bardzo.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, jeszcze zgłaszała się pani poseł Hennig-Kloska, ale nie może uzyskać połączenia. Tak, że gdyby służby…

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

To może już przy następnej okazji.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Nie. Halo, panie przewodniczący.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Już słychać panią poseł.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Teraz już słychać. Proszę bardzo.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Proszę po raz kolejny nie utrudniać pracy posłom.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ale ja pani nie utrudniam, tylko pani nie mogła się połączyć. Naprawdę.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Nie ma pan uprawnienia, żeby nie dopuszczać posłów…

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani poseł, proszę nie rzucać fałszywych oskarżeń. Proszę przeprosić za to, że pani oskarża mnie o utrudnianie.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Tak pan mówił, bo ja przez cały czas słucham. Powiedział pan, że może w następnym punkcie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Bo pan poseł powiedział, że nie może pani uzyskać połączenia, więc oczekuję na sprawiedliwe …

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Ja miałam połączenie, tylko informatycy mnie nie dopuszczali.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Aaa, proszę bardzo. Pani zabiera głos.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, szczerze mówiąc dziwi mnie ocena NIK, bo to jest właśnie to miejsce, w którym drenujecie budżet państwa poza budżetem, czyli przesuwacie wydatki pod kreskę, zaciągając różnego rodzaju szemrane pożytki z funduszy, które przeznaczone są na zupełnie inne cele. Już dzisiaj o tym mówiłam, ale to podkreślę, bo to jest dokładnie ten punkt. Oczywiście, mowa m.in. o pożyczce ponad 4 000 000 tys. zł – pierwszej, ale nie jedynej – która została udzielona Funduszowi Solidarnościowemu. Można powiedzieć, że to taka pożyczka „na słupa", bo nie wiem, skąd Fundusz Solidarnościowy miałby tę pożyczkę spłacić, skoro zaraz za nią idą kolejne pożyczki udzielane Funduszowi Solidarnościowemu. Przychody tego funduszu oscylują w granicach – jeśli dobrze pamiętam – 1 200 000 tys. zł rocznie, a pożyczek już się tam zrobiło chyba łącznie na kwotę 20 000 000 tys. zł. Nie wiem, ile zostało wypłacone.

Na ten moment stan środków na rachunku na koniec 2019 r. jest niższy o 4 100 000 tys. zł, właśnie z uwagi na nieoprocentowaną pożyczkę dla Funduszu Solidarnościowego. Podobną sytuację mamy w Funduszu Rezerwy Demograficznej. Słyszę pana Cymańskiego, który mówi o solidarności, o koncyliacyjnym podejściu i odpowiedzialności. Prosiłabym, żeby pan był również solidarny ze swoimi dziećmi i ze swoimi wnukami, żeby pan usiadł chociaż raz na posiedzeniu Komisji i nie siał propagandy. I nie mówił o emocjach, tylko o faktach. O tym, że drenujemy dzisiaj system w sytuacji, kiedy mamy jeszcze stosunkowo dobrą sytuację demograficzną, a nie myślimy kompletnie o czasach, kiedy tej demografii już nie uzupełnimy, bo już więcej dzieci się nie urodzi w 2018 r., 2017 r. i 2016 r. Prawda? Urodziło się ileś tych dzieci i one będą pracować m.in. na pana i moją emeryturę. Nie wiem, czy dadzą radę, ale może także na emerytury naszych późniejszych następców.

Sprawa wygląda tak, że dzisiaj pogarszamy sytuację. Zjadamy rezerwę, która miała być m.in. na obsługę wyżu lat 70. Zjadamy rezerwę już dzisiaj, rujnując to pożyczkami – jak powiedziałam – bez pokrycia. Nie myślimy o tym, z czego będą obsługiwane rezerwy. Dzisiaj sytuacja wygląda tak – jeśli dobrze kojarzę – że mamy mniej więcej 16 mln osób zatrudnionych na rynku pracy i niespełna 10 mln emerytów. Ta tendencja będzie się odwracać. Nie muszę przedstawiać pełnych statystyk, bo pan przewodniczący i pan wiceprzewodniczący obecny na posiedzeniu Komisji, który zabierał głos i wszyscy posłowie z naszej Komisji dokładnie znają te statystyki. Przyjdą czasy, w których nie będzie tak, jak dziś, że 2 zatrudnionych pracuje na 1 emeryta. Być może 1 zatrudniony będzie pracował na 2 emerytów chyba, że wpuścimy do Polski imigrantów zarobkowych, a z kolei ci będą chcieli przyjechać i pracować na nasze emerytury.

Cały czas mówię do pana, panie pośle Cymański. Dzisiaj usiądźmy i odpowiedzialnie porozmawiajmy o nowym układzie systemu ubezpieczeń społecznych. Na ten system patrzycie tylko i wyłącznie z punktu widzenia własnych rządów. Wychodzicie z założenia – nas już nie będzie, to nie nasz problem. Ktoś po nas będzie rządził i będzie się tym martwił. W tej chwili rozwalacie środki na OFE, które chcecie przejeść w rok – w 2020 r. Drenujecie Fundusz Rezerwy Demograficznej. Dodatkowo pieniądze z OFE, które opodatkowaliście, a które mogłyby trafić do Funduszu Rezerwy Demograficznej, do tego funduszu nie trafiają z niewidomych i niezrozumiałych przyczyn. Dodatkowo drenujecie Fundusz Pracy, który właśnie dziś powinien pracować. Jak mówiłam wcześniej, jest to fundusz, na który składają się przedsiębiorcy i pracownicy. To znaczy, w zasadzie głównie przedsiębiorcy. Fundusz powinien nam służyć w czasach dekoniunktury m. in. na takie rzeczy, jakie dzisiaj są potrzebne, czyli utrzymanie tych wszystkich, którzy nagle i niespodziewanie stracili pracę czy to z uwagi na pogorszenie sytuacji na rynku pracy, czy z uwagi na epidemię, zamrożenie gospodarki i lockdown.

Dzisiaj tych pieniędzy jest mniej, m.in. dlatego, że pożyczka, o której mówię, jest jedną z pierwszych. Dobrze wiemy, że za nią wchodziły kolejne, bo cały Fundusz Solidarnościowy ma już 28 000 000 tys. zł zobowiązań na minusie, a 1 200 000 tys. zł wpływów rocznie. Przy stałych zobowiązaniach nawet nie pokryje to zobowiązań z tytułu samego mechanizmu Funduszu Solidarnościowego, który został utworzony. Tak nieodpowiedzialnie nie można mówić ani o solidarności, ani o koncyliacyjności, ani o odpowiedzialności polityków partii rządzącej. To jest tylko i wyłącznie rządzenie z punktu widzenia

najbliższych 4 lat. A co będzie dalej, to już nie nasz kłopot... Panie pośle, tak nie można rządzić państwem.

Dziwi mnie postawa Najwyższej Izby Kontroli, bo w gruncie rzeczy w całej ocenie nie usłyszeliśmy na ten temat ani słowa w pana wystąpieniu, chociaż w sprawozdaniu z wykonania budżetu napisaliście wyraźnie, że dokonano dość istotnych zmian w strukturze wydatków funduszy celowych, rozszerzono zakres zadań niezgodnie z pierwotnymi celami, że to wszystko poszło w dług publiczny, bo nie było na to pokrycia, że nie ma na to źródeł spłaty. Dzisiaj, kiedy omawiamy właściwe części budżetowe, pan z Najwyższej Izby Kontroli nie wspomina o tym problemie ani słowem, chociaż we wcześniejszych latach, kiedy tak sytuacja miała miejsce w niejednym przypadku, np. kiedy pożyczki zaciągał Zakład Ubezpieczeń Społecznych, za każdym razem mogliśmy to znaleźć w ocenie NIK. Było to kalkulowane. Dzisiaj NIK na ten temat milczy. Dla mnie świadczy to trochę o tym, że nie jest to pełne sprawozdanie z wykonania funduszy celowych, bo jest to bardzo istotny element.

To tyle z mojej strony. Ja też nawołuję do solidarności, do odpowiedzialności i do tego, żeby cała klasa polityczna, niezależnie od tego, czy należy do prawicy, do centrum czy do lewicy, usiadła i w sposób odpowiedzialny i solidarny pomyślała o kolejnych pokoleniach, m.in. o naszych dzieciach i wnukach, o wnukach naszych znajomych, przyjaciół, rodzin i sąsiadów, bo po to tutaj jesteśmy, panie pośle. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Może tylko, jeśli chodzi o sprawę sprawozdania Najwyższej Izby Kontroli, stało się tak z powodu mojego apelu o skondensowane sprawozdanie. Natomiast te wszystkie cytaty są w raportach. Każdy potrafi czytać. Tak, jak przeczytała to pani poseł, tak wszyscy to czytamy. Natomiast sprawozdanie Najwyższej Izby Kontroli było sporządzone pod względem prawnym. Natomiast, co do oceny merytorycznej, każdy ma prawo wyrażać swoją ocenę.

Dziękuję bardzo. Więcej zgłoszeń nie widzę. Stwierdzam zakończenie rozpatrywania części budżetowych, które przedstawiła Komisja Polityki Społecznej i Rodziny.

Przechodzimy do pkt 2, tj. do rozpatrzenia opinii Komisji Zdrowia o sprawozdaniu budżetowym. Przedstawicielem Komisji Zdrowia jest pani poseł Gabriela Masłowska. Proszę o zreferowanie opinii Komisji. Jednocześnie pani poseł jest koreferentem w imieniu Komisji Finansów Publicznych. Tak się to zdarzyło. Zatem w 2 rolach pani poseł Gabriela Masłowska. Proszę bardzo.

Pani poseł, na razie nie słyszę. Oddaję głos. Proszę bardzo.

Muszę powiedzieć, że na razie nic nie słyszymy.

Mam propozycję, żeby wyłączyć wideo, a zostawić głos. Może dzięki temu głos szybciej się przedostanie.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Kamerę mam wyłączoną.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

To teraz tylko mikrofon proszę. Proszę bardzo.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Kamerę mam wyłączoną na wszelki wypadek. Dobrze. Komisja w dniu…

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Oczywiście, na razie nie traktujemy tego, jako wystąpienia.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

…panu przewodniczącemu, bo tak – niestety – zdarza się z tą łącznością. Mam nadzieję, że do tego momentu państwo mnie słyszeli. Komisja…

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak. To znaczy, nie. Było zawieszone.

Proszę jeszcze raz i wszystko od początku, bo nic nie słyszeliśmy.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

…w dniu 23 czerwca br. przeanalizowała części budżetowe 46 – Zdrowie, 83 – Rezerwy celowe, 85 – Budżety wojewodów, programy wieloletnie w układzie zadaniowym, dotacje podmiotowe. Instytucje gospodarki budżetowej – Profilaktyczny Dom Zdrowia w Juracie, państwowy fundusz celowy – Fundusz Rozwiązywania Problemów Hazardowych, plany państwowych osób prawnych – Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji, Agencji Badań Medycznych, środków europejskich w zakresie zdrowia oraz części budżetowej 66 – Rzecznik praw pacjenta.

Po zapoznaniu się ze szczegółowymi informacjami dysponentów tych części budżetowych oraz po wysłuchaniu stanowiska Najwyższej Izby Kontroli, które jest zdecydowanie pozytywne, a także w wyniku przeprowadzonej dyskusji Komisja Zdrowia pozytywnie opiniuje sprawozdanie z wykonania budżetu państwa w 2019 r. w powyższym zakresie i wnosi o jego przyjęcie.

Jeśli mnie słychać i mogę zająć jeszcze chwilę, chciałabym uzupełnić, na czym skupiała się dyskusja w Komisji Zdrowia. Dyskusja w Komisji Zdrowia, w związku ze sprawozdaniem za 2019 r., skupiała się głównie na poziomie nakładów na ochronę zdrowia, które zwiększyły się w stosunku do 2018 r. o 1,8% i wyniosły 8 375 000 tys. zł i były przeznaczone na programy polityki zdrowotnej, świadczenia wysokospecjalistyczne, szpitale kliniczne, ratownictwo medyczne oraz na publiczną służbę krwi. Wydatki dotyczyły także działalności dydaktycznej i badawczej oraz pomocy materialnej dla studentów i doktorantów. Chodzi tu o dział dotyczący szkolnictwa wyższego.

Generalnie w 2019 r. wydatki na ochronę zdrowia w Polsce łącznie z kosztami funduszu ujętymi w planie Narodowego Funduszu Zdrowia wyniosły 102 617 000 tys. zł. Jest tu wyraźny wzrost wobec 2015 r. Mówię o tym dobitnie, ponieważ opozycja zarzuca brak dofinansowania służby zdrowia. Otóż w 2015 r. nakłady te stanowiły 77 177 000 tys. zł. Od 2016 r. – za rządów Prawa i Sprawiedliwości – nakłady systematycznie rosną – 80 000 000 tys. zł, 87 000 000 tys. zł, 93 000 000 tys. zł, a w 2019 r. 102 000 000 tys. zł. W ten sposób osiągnęliśmy udział w Produkcie Krajowym Brutto na poziomie 5,18%, a więc więcej, aniżeli wynikałoby to z wartości referencyjnych wymaganych ustawą, która ma doprowadzić do wartości 6% PKB. W ostatnim roku wydatki na ochronę zdrowia były większe o ponad 6 000 000 tys. zł w stosunku do wartości referencyjnej i 9 000 000 tys. zł wyższe niż w 2018 r. Mamy więc stały postęp w zwiększaniu nakładów na ochronę zdrowia.

Oczywiście, kiedy są tak korzystne wskaźniki, są nie na rękę naszym przeciwnikom, opozycji, wtedy najczęściej kwestionuje się metodologię ich liczenia. Tak jest w przypadku PKB. Kwestionuje się przenoszenie pewnych wydatków do funduszy, chociaż takie fundusze już od dawna istniały, jak chociażby fundusz drogowy i inne fundusze. Mieliśmy tu przed chwilą okazję słyszeć, że w tym momencie kwestionuje się ocenę dokonaną przez Najwyższą Izbę Kontroli. Dyskusja dotyczyła jeszcze zadłużenia szpitali. To jest – oczywiście – stały temat, chociaż w ostatnich latach przeznaczyliśmy środki na inwestycje w ponad 200 szpitalach. Pewne oddziały są likwidowane, ale powstaje więcej nowych oddziałów niż zlikwidowano. Przecież za zadłużenie szpitali w części odpowiada poprzedni rząd. Wtedy to zadłużenie się poważnie zaczęło i było bagatelizowane. Nadwykonania płacił obecny rząd – Prawa i Sprawiedliwości – bo wtedy nadwykonania nie były płacone nawet szpitalom. Także w części odpowiadają za to same samorządy, które nie zawsze, nie w każdym przypadku w dostateczny i doskonały sposób zrządzają szpitalami.

Na leki onkologiczne stosowane w programach lekowych onkologicznych, na chemioterapię, przeznaczyliśmy w 2019 r. 2 300 000 tys. zł. W 2015 r. była to kwota 1 600 000 tys. zł. Czy można więc zarzucać obecnemu rządowi, że nie docenia problemów walki z chorobami onkologicznymi? Z programów lekowych w 2012 r. skorzystało ok. 10 tys. pacjentów onkologicznych, a w 2019 r. ponad 33 tys. pacjentów.

Generalnie na walkę z rakiem przeznacza się o wiele większe kwoty. Na 2020 r. zaplanowano ponad 11 000 000 tys. zł. W 2019 r. przeznaczyliśmy na to 10 400 000 tys. zł. Natomiast w 2015 r. było to ok. 8 000 000 tys. zł, a wcześniej 4 800 000 tys. zł. Wobec tego podaję tylko kilka kwestii, które według mnie są tutaj istotne. Chodzi o to, że –

oczywiście – można dyskutować i zaprzeczać konkretnym liczbom, ale tego typu uwagi nie mają tutaj najmniejszego znaczenia, ponieważ musimy przyjąć jako podstawę konkretne wyliczalne kwestie. Kwestie mierzalne, które jednoznacznie pokazują, że ochrona zdrowia leży w obszarze ogromnej troski obecnego rządu.

Na wiele kwestii na posiedzeniu Komisji Zdrowia odpowiedział bardzo szczegółowo obecny minister zdrowia. Myślę, że jeszcze dzisiaj będzie okazja, żeby ewentualnie uzupełnić jakieś wątki, gdyby było takie zainteresowanie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. To było wystąpienie sprawozdawcy Komisji i posła koreferenta. Proszę bardzo, oddaję głos przedstawicielowi Najwyższej Izby Kontroli.

Dyrektor Departamentu Zdrowia NIK Piotr Wasilewski:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Piotr Wasilewski. Jestem dyrektorem Departamentu Zdrowia Najwyższej Izby Kontroli. Panie posłanki, panowie posłowie, szanowni państwo, Najwyższa Izba Kontroli ocenia, że realizacja dochodów budżetu państwa w części 46 – Zdrowie, przebiegała prawidłowo. Uzyskane dochody były wyższe prawie o 16% od prognozowanych. Natomiast odnośnie do wydatków budżetowych, wydatki w części 46 – Zdrowie realizowano na ogół z zachowaniem zasad gospodarowania środkami publicznymi, określonych w ustawie o finansach publicznych. W toku kontroli ujawniono nieprawidłowości, które z uwagi na ich skalę, nie miały istotnego wpływu na realizację budżetu w tej części. Stąd nasza pozytywna ocena. Nieprawidłowości polegały na zwłoce w podjęciu decyzji o blokowaniu planowanych wydatków w kwocie 15 900 tys. zł, nieprzestrzeganiu terminów zwrotu do budżetu państwa niewykorzystanych środków przekazanych na wydatki niewygasające w 2018 r. w kwocie 1900 tys. zł i wreszcie, niezaplanowaniu wydatków w kwocie 40 400 tys. zł na realizację zadań Narodowego Programu Zdrowia w części 46.

Na problem związany z opóźnionym podejmowaniem decyzji o blokowaniu planowanych wydatków budżetowych w przypadkach określonych w art. 177 ust 1 ustawy o finansach publicznych Najwyższa Izba Kontroli zwracała już uwagę po ubiegłorocznej kontroli wykonania budżetu państwa. Wniosek pokontrolny NIK nie został w tym przypadku w pełni zrealizowany.

Jeśli chodzi o Fundusz Rozwiązywania Problemów Hazardowych, koszty funduszu zostały poniesione na realizację zadań ustawowych, z zachowaniem zasad gospodarowania środkami publicznymi. Najwyższa Izba Kontroli pozytywnie zaopiniowała roczne sprawozdanie z wykonania planu finansowego tego funduszu w 2019 r.

Szanowni państwo, w odniesieniu do realizacji budżetu państwa w części 66 – Rzecznik praw pacjenta, sformułowaliśmy ocenę pozytywną. Wydatki budżetu państwa w tej części poniesiono w granicach zaplanowanych kwot na realizację zadań rzecznika.

Najwyższa Izba Kontroli zbadała również wykonanie w 2019 r. wykonanie planu finansowego Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji. Oceniliśmy, iż realizacja planu finansowego agencji w 2019 r. przebiegała prawidłowo. Agencja osiągnęła dodatni wynik finansowy netto w wysokości 8238 tys. zł, który był wyższy niż zaplanowano oraz wyższy od wyniku finansowego za 2018 r. W ocenie NIK na etapie tworzenia planu zawyżono odpis ze środków NFZ z tytułu składek na ubezpieczenia zdrowotne, stanowiący główne źródło przychodów agencji w 2019 r. W agencji występowały nadwyżki wolnych środków. Według stanu na dzień 31 grudnia 2019 r. agencja miała środki zgromadzone na funduszu zapasowym w wysokości 85 888 tys. zł. Agencja nie osiągnęła miernika zaplanowanego w planie finansowym na 2019 r. w układzie zadaniowym, tj. 150 wydanych projektów taryf. W 2019 r. agencja przygotowała 70 takich projektów.

Najwyższa Izba Kontroli zwraca uwagę, że informatyczny System Monitorowania Kosztów Leczenia, pomimo rozpoczęcia prac w 2015 r. przy zaangażowaniu Centrum Systemów Informacyjnych Ochrony Zdrowia, nadal pozostawał na etapie koncesji. Dziękuję bardzo za uwagę.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo przedstawicielowi Najwyższej Izby Kontroli.

Zanim otworzę dyskusję pragnę powitać pana ministra Sławomira Gadomskiego podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia, który dotarł do nas po rozpoczęciu posiedzenia Komisji, ale jest cały czas, od kiedy rozpatrywane jest sprawozdanie Komisji Zdrowia.

Proszę bardzo, otwieram dyskusję. Pan poseł Mirosław Suchoń. Proszę bardzo.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Tak. Bardzo dziękuję. Muszę powiedzieć, panie przewodniczący, państwo ministrowie, Wysoka Komisjo, że mam apel, że jeżeli referentem ze strony Komisji jest posłanka większości, to być może byłoby dobrze, gdyby koreferentem był przedstawiciel opozycji, żeby zachować – powiedziałbym – jakąś równowagę w ocenie. Powiem tak. Parametrem, który – jak myślę – wszyscy rozumieją i takim, który trafia do wszystkich, bo każdy się z nim spotyka, jest czas oczekiwania w kolejkach do specjalistów. Jeżeli popatrzymy na niezależne badania, to barometr w 2015 r. wynosił 3 miesiące, a w 2019 r. prawie 4 miesiące. To oznacza, że w ciągu tych kilku lat czas oczekiwania rósł. Trudno uznać, że jest to postęp w dobrym kierunku. Raczej jest to krok wstecz.

Wydaje się też, że takie jest powszechne odczucie Polaków, którzy widzą zamykane oddziały w całej Polsce. Mógłbym powiedzieć, jak jest u mnie, na Podbeskidziu, na Śląsku Cieszyńskim. Na przykład, w Cieszynie nastąpiła likwidacja oddziału dziecięcego. W związku z tym rodzice muszą wozić dzieci kilkadziesiąt kilometrów. W sytuacjach kryzysowych nie życzę nikomu takiej konieczności. Niestety, widzimy to coraz częściej. Oczywiście, przyczyny są różne, ale to też jest siłą rządu, że umie sobie z tym radzić i jakoś to przewalczyć. A dzisiaj widzimy, że w obszarze medycznym to po prostu nie idzie. Służba zdrowia, ochrona zdrowia, problemy z finansowaniem, kwestia zadłużenia szpitali. Pani poseł mówiła, że to jest temat dyżurny. No, tak. To jest temat dyżurny. Pani poseł, to jest bardzo ważny temat dyżurny. Dziwię się, że panią to dziwi, ponieważ szpitale się zadłużają. Niestety, w mojej ocenie wynika to – powiedziałbym – z nieprawidłowego sytemu, który został wdrożony.

Chcę również odnieść się w skali makro do wydatków. Warto wiedzieć i powiedziałbym odkłamywać – nie chcę powiedzieć, że manipulacje – ale jednak nieprecyzyjne odniesienie się do faktów. Jeżeli popatrzymy – mówię o pierwotnym budżecie – na wydatki w 2015 r. w NFZ, to w odniesieniu do PKB było to 3,91%. W 2019 r. to było również 3,91%. To, że jedna liczba to 87 000 000 tys. zł, a druga liczba to 70 000 000 tys. zł wynika z prostego faktu, że Polacy ciężko pracowali i więcej zarabiali. Polskie firmy korzystały na koniunkturze światowej. W związku z tym płaciły więcej podatków. Z całym szacunkiem, ale żadna w tym zasługa rządu, że ludzie pracowali. Polacy słyną z tego, że ciężko pracują. A wtedy, kiedy jest wiatr w żagle, pracują jeszcze bardziej wydajnie, jeszcze ciężej. Więcej zarabiają i stąd też wyższe wydatki na ochronę zdrowia.

Tak, że tutaj brawa należą się Polakom. Naszym firmom, polskim firmom, które zapłaciły za to. Zapłaciły więcej podatków. Natomiast w stosunku do PKB była to dokładnie ta sama wielkość. To był NFZ. A jeżeli popatrzymy na wydatki w budżecie okazuje się, że w 2015 r. było to 0,51%, a w 2019 r. 0,50%. To oznacza, że 9 000 000 tys. zł wydane w 2015 r. to jednak było więcej niż 11 000 000 tys. zł w pierwotnym budżecie na 2019 r. Myślę, że warto czasem używać mniej propagandy, a więcej realnej oceny. Jeżeli chcemy poprawiać funkcjonowanie ochrony zdrowia w Polsce – a myślę, że poza sporem jest to, że trzeba to zrobić – to warto się odnosić do rzeczywistych, prawdziwych liczb i nie tworzyć nieprawdziwego obrazu, bo – za przeproszeniem – jaki jest koń, wszyscy widzą. Wszyscy widzą zamykane oddziały i problemy z finansowaniem. Teraz taka propaganda już nie działa.

Jeżeli chcemy coś zrobić razem, wspólnie, do czego pan przewodniczący był uprzejmy również nawoływać, to myślę, że jednak podstawą tej dyskusji muszą być rzetelne, prawdziwe dane. Dopiero wtedy będziemy mogli wyciągać wnioski. Natomiast dzisiaj sytuacja w ochronie zdrowia nie wygląda najlepiej. Nawet, jeżeli cyferki się zgadzają i powiemy, że matematycznie wszystko jest OK., to jednak widzimy wyraźnie, że to nie idzie w dobrym kierunku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pytań nie było, ale odniosę się do jednej wypowiedzi, tej początkowej. Pragnę się usprawiedliwić, że czasami tak się staje, że poseł referent i sprawozdawca Komisji jest ten sam. My ustalamy posłów koreferentów, ale nie mamy wiedzy o tym, kogo Komisja Zdrowia wytypuje do zreferowania opinii Komisji.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

To nie był zarzut, panie pośle. Proszę nie odbierać tego jako zarzutu.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ale to rzeczywiście jest dość istotne, żeby było też spojrzenie dwustronne na każdy etap. Całkowicie się z tym zgadzam. Po to, żeby o tych samych liczbach były 2 głosy. Tak, jak było w tej chwili. Jedni mówią, że służba zdrowia funkcjonuje bardzo dobrze, jak na te możliwości, które ma, a inni będąc w opozycji będą mówili, że nie jest tak dobrze, że jest całkiem źle. Ale, kiedy opozycja i koalicja zamienią się rolami, będzie odwrotnie. Taka jest natura demokracji.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Nie do końca się zgodzę z panem przewodniczącym, ale szukajmy dobrych rozwiązań.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, ale już krótko.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

I tak dziękuję panu posłowi, bo nie chcę być nietaktowny. W odróżnieniu od koleżanek – znając jednak rzeczywistość – i tak było bardzo elegancko, bo nie było epitetów. Natomiast myślę tak, że wzajemne zrozumienie się jest przedsionkiem akceptacji. Może kiedyś dojdzie do cudu, że będziemy razem rozmawiali i do czegoś dojdziemy. Na czym polega dramat? Na tym, że poseł powiedział prawdę. I my też powiedzieliśmy prawdę. Na tym polega cała sztuka. A co by było, gdyby wzrost gospodarczy – wyobraźmy sobie – wynosił 10%? Mielibyśmy ogromny skok nakładów, ale kolega powiedziałby, że jest poniżej wzrostu. Bo jemu wygodniej jest to powiedzieć. To prawda. O.K. panie pośle, to jest trochę prawdą. Prawdę powiedział niedawno pewien polityk, że rzeczywiście tyle ludzi straciło pracę czy nie ma pracy. Diabeł tkwi w szczegółach. I myślę, że tutaj nie ma sporu.

Chciałbym, żeby docelowo było 6%, a może 7%. W niektórych krajach jest nawet kilkanaście procent na służbę zdrowia. Mamy tę świadomość. Nie jesteśmy bezkrytyczni. Pana krytyka dotyczyła tego, że opozycja uważa, że pomimo tego wzrostu – tego pan nie dodał –oceniamy, że nakłady są jednak za niskie. Ktoś powie, że kombinujemy z parametrami, to tu też jest dyskusja. Tylko, że duch porozumienia i współpracy polega na tym, że wszystkiego dla wszystkich… Mówimy o konflikcie przyszłych pokoleń. No, pewnie. Stawiajmy na niemowlaki, na młodych, ale naprawdę, starzy ludzie w dramatycznej sytuacji też potrzebują pomocy. Nikt nie zrobi cudu – ani wy, ani my. Razem możemy coś zrobić. I to jest właśnie pointa.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Nikt nigdy nie będzie doskonały. Ponieważ nie było pytań do ministra zdrowia, minister nie ma na co odpowiadać.

Głosy w dyskusji zostały wyczerpane. Stwierdzam zakończenie rozpatrywania opinii Komisji Zdrowia w zakresie sprawozdania budżetowego.

W dniu dzisiejszym był to ostatni punkt porządku posiedzenia Komisji. Bardzo dziękuję wszystkim za udział. Tym, którzy są tutaj obecni i tym, którzy uczestniczyli w posiedzeniu zdalnie. Uprzedzająco powiem, że kolejne terminy posiedzeń Komisji przewidywane są na 1 i 2 lipca br. To będą kolejne 2 dni na posiedzenia Komisji Finansów Publicznych. To, co miało być 3 lipca, zmieściliśmy między 1 i 2 lipca.

Dziękuję bardzo.